№ 110
D. 23. Kwietnia.
ŚRODA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Walna Rada w Sieradzu 1445.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

ROZKAZ DZIENNY
Do Wojska Polskiego.

W Kwaterze Głównej W Warszawie. Dnia $\frac{\textit{6 Kwietnia}}{\textit{18 Kwietnia}}$ 1828.

Za Najwyższym Rozkazem.

Postępuie na wyższy Stopień. *W Korpusie Artyllerji i Inżenjerów.* W dyrekcji Artyllerji, Kapitan klassy 2ej Jan Skąpski, na Kapitana klassy 1ej z przeznaczeniem na Dowódcę Kompanji 2ej Artyllerji Garnizonowej.—Otrzymuia Urlopy. *W Gwardji.* W Pułku Strzelców konnych, Podporucznik Kleczkowski, przedłużenie urlopu na miesięcy 2, w Gubernię Wileńską. *W Korpusie Artyllerji i Inżenjerów.* W Baterji pozycyjnej konnej Gwardji, Podporucznik Prószyński, przedłużenie urlopu, na dni 20, do Wilna i Mińska. *W Jeździe.* W Pułku Strzelców konnych JEGO CESARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA ALEXANDRA Następcy Tronu Nr 1, Maior Bardzki, na dni 12, do Pruss. *W Korpusie Kadetów w Kaliszu.* Porucznik Kolesza, na dni 15, w Wielkie Xięstwo Poznańskie. *W Korpusie Jnwalidów i Weteranów.* Porucznik Weteranów Jelski, na dni 20, w Gubernię Grodzieńską.—Wykreśleni zostaią z Kontrol. *W Korpusie Artyllerji i Inżenjerów.* Dowódca Kompanji 2gej Artyllerji Garnizonowej, Kapitan klassy 1ej Kazimierz Hoffman, zmarły w dniu 1 Kwietnia (20 Marca) r. b. *W Bataljonie 2m Weteranów Czynnych.* Podporucznik Jakób Tokarzewski, zmarły w dniu 8 Kwietnia (27 Marca) r. b. *W Bataljonie 3m Weteranów Czynnych.* Porucznik Jan Zieliński, zmarły w dniu 31 Marca (19 Marca) r. b.

Naczelny Wódz KONSTANTY W.X.R.

Zgodno z Oryginałem p. o. Szefa Sztabu Głównego Jenerał Brygady *Siemiątkowski.*

Senat Królestwa Polskiego utracił z grona swego, szanownego członka. Onegdaj wieczorem, tknięty appoplexją, nagle żyć przestał ś. p. JW. Hrabia *Pjus Kiciński* Senator Kasztelan, Kawaler Orderu S. *Stanisława* I klassy. (Nekrolog umieszczony będzie.)

Deputacja Towarzystwa Oszczędności oznajmia iż urządzony został pobor składek do Towarzystwa Oszczedności przy ulicy Nowy świat w Aptece W. *Żelazowskiego.*

Książka do Nabożeństwa dla Polek przez Siwickiego z 6 rycinami; iest do nabycia w Księgarni A. Brzeziny. Cena zł. 7.

Antonina Dietrich, utrzymuiąca od lat 4ch Magazyn Stroiów Damskich, pod firmą A *Sejdel* w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 442, ma honor uwiadomić, iż tenże swój Magazyn od dnia 23 Kwietnia r. b. utrzymywać będzie, pod własną swą firmą, w domu W. *Neubaura*, przy tejże samej ulipod Nr 366 obok dzwonnicy Kościoła XX. Bernardynów położonego. W przekonaniu że iak dotąd, potrafi i nadal zadosyć uczynić życzeniom osób które ią w zeszłych latach zaufa-

niem swoiem zaszczycały, poleca się i na przyszłość ich względom.

Dziś rano o godzinie w pół do 6tej, pierwszy raz tej wiosny, dały się słyszeć mocne grzmoty z piorunami. — Wczoraj było ciepła stopni 17.

ROZMAITOŚCI.

Wacław Król Czeski, będąc na Królestwo Polskie i Czeskie koronowany roku 1300, naprzód pierwszą monetę srebrną grosze *Czeskie*, do *Polski* iako nowinę przyniósł, a potym dopiero od niego drudzy Królowie Polscy poczęli monetę grosze, półgrożki i kwartniki pod swoim koronnym Polskim znakiem kować. Gdy przedtym sztuczkami siekanego złota i srebra, także skurkami kuniemi, wiewiórczemi, albo bielczunemi, lisiemi według rozmaitych frymarków, tak Polacy, iako Rusacy, Litwa i Mazurowie, zwykli byli kupie swoie odprawować.

Między sprawami kryminalnemi osądzonemi przez sądy Hiszpańskie w roku 1826 było: 1233 o zabójstwa, 13 o dzieciobójstwo, 5 o otrucie, 1 o ludożerstwo, (ta zbrodnia popełniona została w Katalonji), 16 o samobójstwo, 4 o poiedynki, 1773 o ciężkie ranienie, 52 o gwałty, 144 o zgorszenie publiczne, 369 o krzywdy, 2763 o bluźnierstwo, 56 o podpalenie, 1620 o kradzież, 10 o fałszowanie monety, 640 o nadużycie zaufania i oszukaństwa, 45 o fałszowanie pism prawnych, 10 o przeniewierzenie się, 2782 o różne inne występki. Z oskarżonych 167 skazanych było na śmierć, 55 na chłostę i stanie pod pręgierzem, 4960 do robot i warowni, 479 na służbę woiskową lądową lub morską, 46 na utratę urzędów, 7038 na karę pieniężną, nakoniec 194 ułaskawionych i 1552 za niewinnych uznanych, albo których sprawy odwołano. Dodawszy wyżej wskazaną liczbę winnych, wskazanych na kary i ułaskawionych (którzy także za winnych uznani być powinni) będzie 12,939. A że ludność *Hiszpanji* podług ostatnich spisów wynosi 11,447,629, wypada ztąd że w tym kraiu 1 wynowajca liczy się na 885 mieszkańców. We *Francji* liczą 1 na 1172. W *Anglji* na 1226. Obrachowanie to dowodzi, że w *Anglji* stosownie do ludności iest najmniejsza liczba winowajców pomimo nadzwyczajnej surowości praw tego narodu; a zatem że w nim moralność iest bardziej upowszechniona niż w innych kraiach zachodnich; i że *Hiszpanja* iest na najniższym stopniu w tym względzie.

Król *Szwedzki* rozkazał zaprowadzić wiele szkół żeglarstwa w rozmaitych portach swoie. Królestwa. Zdatni nauczyciele wykładać będą uczniom nauki wiadomości teoretyczne i praktyczne potrzebne Kapitanom okrętów kupieckich. Uczniowie dzielić się będą na 2 klassy: Jedna obejmować będzie tych, którzy tylko żeglować zechcą na morzu baltyckiem i sąsiedzkich morzach; do 2giej należeć będą ci, którzy zechcą odbywać dalekie morskie podróże. Z początkiem roku 1829 prawo mieyskie przyznane będzie tym tylko Kapitanom okrętów kupieckich którzy zdadzą examen ze swoiego usposobienia przed naczelnikiem iednej z tych szkół, albo przed iednym z Officerów Marynarki.

Wiadomości o Chinach. Ogólnie utrzymuią że Chińczykowie znali druk przed Europejczykami, lecz prawda to iest o wyciskach na blasze; nigdy oni nieznali liter odlewanych, których wynalazek należy się Holendrom i Niemcom. Same talenta mechaniczne zachęcane są u Chińczyków. Dla tego ich przemysł w rękodzielniach materji, porcelany, laku i innych fabryk, iest zadziwiaiący, i nie może się równać chyba z ich robotami w polu, iakiemi są budowa kanałów, równanie gór i zakładanie

ogrodów. Lecz w wielu ich dziełach napotykamy dowody tej prawdy, że naród niewolniczy, nie może wydoskonalić kunsztów mechanicznych. Przesadzone mamy wiadomości o pomnikach chińskich. Godnemi są iednak u nich podziwienia niektóre gościńce, mosty o iednej arkadzie, wieże piramidalne i dziwaczne ale kosztowne łuki tryumfalne; nadewszystko zdumiewa nas mur wielki. Ten sławny szaniec chiński idzie przez wysokie góry i głębokie doliny, a rozciąga się od prowincji *Schensinp do Wanghaj*, albo do morza żółtego w linji 450 mil. W wielu miejscach ten mur iest prostym szańcem; lecz w innych częściach ma fundamenta granitowe i stawiany iest z cegły i wapna z piaskiem mieszanego. Mur ten sięga odległej starożytności. Domy Chińczyków są murowane a częściej drewniane, pospolicie bez piętra, które maią tylko domy kupieckie dla składów. Zewnątrz ozdobione są gmachy kolumnami i galerjami. Doniczki z kwiatami wystawiaią wszędzie przyiemną mieszaninę zieloności z rozmaitemi kolorami. Obszerne dziedzińce i ogrody daią mieszkańcom kształt pustyń. Suknie noszą Chińczykowie długie z szerokiemi rękawami i pas z zwieszonemi końcami. Koszule i spodnie maią rozmaite, według pory. W zimie widać same futra, zacząwszy od kożuchów baranich aż do gronastaiów. Głowę nakrywaią małym kapelusikiem podobnym do lejka. Kapelusik ten rozmaity iest według godności a na samym wierzchu ma guzik koralowy, kryształowy lub złoty; istota i kolor guzika, oznaczaią stopnie. W ogólności, suknia iest prosta i iednostajna; Cesarz nawet różni się tylko od dworzan grubą perłą, którą swoię czapkę zdobi. Na uroczystościach publicznych, faierwerki trzymaią pierwsze miejsce u Chińczyków; ktokolwiek był w portach Chińskich uderzył go pewnie brak wszelkiej uczciwości w mieszkańcach. Niektóre wady są powszechnemi w kraiu, iak opieszałość w klassach wyższych a nieochędostwo w niższych. Bogaci nie maią żadnej przykrości w iedzeniu, bo niewolnik podaie im do ust pokarmy. Ubodzy pożeraią cokolwiek im się nawinie, a nawet zdechłe od zarazy zwierzęta. Zwyczaj ten przy tak mnogiej ludności, może znaleść wymówkę w potrzebie. Wstrzymuią się Chińczycy od potraw rozpalaiących i likworów. Użycie herbaty iest powszechnem. Rano zaraz przyrządzaią herbatę w wielkiem naczyniu, w którem rodzina cały dzień czerpa. Etykieta czyni obiady Chińskie nader nudnemi. Na obiadach danych przez Cesarza chińskiego, dla Posłów europejskich, czyniono wprzód wiele pozdrowień i przyklęków, nim się wzięto do półmisków, które wychodziły niby z rąk Monarchy. Pewnego razu przyniesiono tym podróżnym wielkiego i pięknego iesiotra; mieli dobry apetyt, lecz nim rozcięto rybę, musieli z kwadrans umizgi do niej czynić. Wielożeństwo, dozwolone iest możnym i Mandarynom. Cesarz utrzymuie liczny seraj. Małżeństwa zależą od woli rodziców, chcąc otrzymać pannę, daią się upominki iej rodzinie. Mąż nie może widzieć żony aż po obrzędzie weselnym. Kobiety doznaią tu pewnej niewoli. Wieśniak Chiński zaprzęga razem do pługa żonę swoię i osła.

Myśli.— Podług praw Ateńskich Drakona, lenistwo śmiercią było karane, iako kradzież dobra publicznego; Egipcjanie, iak Herodot i Diodor utrzymuie, niemniej byli surowymi w tym względzie. — Najkrótszą drogą do bogactwa iest ograniczenie chęci swoich. — Nie powtarzajmy za Seneką, że bogactwa są naszym nieszczęściem, nie powtarzajmy z gminem, że są największem dobrem; ale weśmy środek, i bądźmy przekonani, że bogactwa w tenczas są

prawdziwem szczęściem, kiedyśmy ich nabyli godziwemi sposobami i umiemy ich używać. —Młody człowiek niech sobie weźmie za prawidło grywać tylko z kobietami, bo ich gra pospolicie bywa umiarkowańszą. — Pośpieszaj z dobroczynnością, nagródź tyle dni nieużytecznych; życie iest tak krótkiem, okoliczności tak rzadkie i sztuka znalezienia ich, tak mało znaną.

Szarada.

Pierwsze z *2giem* iest miasto, *2gie* z *3ciem* rzeka,
Wszystko schowanie biednego człowieka.

(Zeszła Szarada *Okopy*.)

DONIESIENIA.

Sekwestrator Skarbowy w Obwodzie Warszawskim.

Podaie do wiadomości interessowanych, iż w dniu 3 Maia r. b. odbywać się będzie plus Licytacja w Biórze Kommissarza Obwodu Warszawskiego na wypuszczenie w trzech letnią dzierżawę poczynaiąc od dnia 24 Czerwca r. b. Kolonji w Alexandrowie Gminie Białołęka pół mili od Pragi położonej, do której należy 4 domy, 2 Piwnic, Ogród fruktowy, Obora, Stajnia, etc, Pole orne, Łąki i Lasek. O warunkach pod iakiemi taż Kolonja wydzierżawioną zostanie, w Biórze Obwodu dowiedzieć się można każdego czasu. — *F. Chrzanowski* S. S. O. W.

☞ Dorozka Petersburska, modna, na rysorach stalowych, z toczonemi osiami i mosiężnemi łanemi buksami, mało używana, do przedania. Wiadomość pod Nr 1303, na Nowym świecie, na 1szem piętrze.

Leopold Leo Doktor Medycyny i Chirurgji uwiadamia Szan: Publiczność, iż przeniosł pomieszkanie swoie z Leszna na Miodową ulicę w Pałacu JW. Hr: Paca od frontu obok OO. Kapucynów.

Fabrykant Ram wyzłacanych, który dawniej mieszkał w Marywilu przy ulicy Senatorskiej mieszka teraz przy ulicy Kapitulnej Nr 536. — *Józef Teufel.*

☞ Przy ulicy Fawory pod Nr 1988, parę Pokoi, Stajnia, Wozownia i Kręgalnia każdego czasu do naięcia. Wiadomość tamże.

Gdy niektorzy Właściciele Wełny pomimo upłynionych terminów nie zwrócili dotąd zaciągniętych na Depozyta Wełny pożyczek, zatem stósownie do przepisów Instrukcji względem Składu Wełny z d: 31 Maia 1823 roku przez pisma publiczne ogłoszonej, sprzedane zostaną takowe Depozyta Wełny drogą publiczney licytacji w Rządowym Składzie Wełny w tylnych zabudowaniach Marywilu urządzonym dnia 12 Maia r. b. o godzinie 10 zrana. Wzywa więc chęć kupna maiących, aby w terminie i miejscu oznaczonym znajdować się chcieli. Warunki do licytacji okazanemi zostaną każdemu i w każdym czasie przez Administracją Składu Wełny iak równie Wełna na sprzedaż przeznaczona może być każdego czasu w rzeczonym Składzie obejrzana. — *Kiślański* Dyrektor. — *J. Kurowski* Dozorca Składu Wełny.

W Województwie Augustowskiem w Mieście Szczuczynie przy Rynku i ulicy Gumiennej pod Nr 1 położony Dom massiw murowany o iednem piętrze z przybudowaną murowaną officyną, obszernego Browaru do robienia Piwa, Spichrza, Lodowni, Szopy, Stajni, wszystko Dachówką kryte, iest z wolnej ręki do sprzedania lub zamienienia na Possessją iaką w Mieście Warszawie albo przynajmniej w bliskości Stolicy. Wyżej wspomniony Dom sądownie na złp. 52,000 otaxowany był, zaś w Towarzystwie Ogniowem zabezpieczony iest w summie złp. 30,975, znajduie się w nim 2 Sklepy z Piwnicami dobremi, ieden Sklep na Szynk, drugi na Handel Korzenny lub Winny który zawsze w nim exystował. Gdyby zaś chęć maiący posiadał Possessją więcej wartuiącą, właściciel powyższego Domu gotów iest przewyższaiącą wartość albo w Towarach lub nawet w gotowych pieniądzach dopłacić; bliższą wiadomość powziąść można w Handlu Winnym przy ulicy Miodowej Nr 482.

Wieś Kopana przy Trakcie Krakowskim mil 4 od Warszawy, pół mili od Tarczyna, mila od Grojca, w Powiecie Błońskim Obwodzie Warszawskim położona, która mieści w sobie zabudowania w większej części murowane do wygodnego mieszkania i dobrego prowadzenia gospodarstwa użyteczne, Ogród pięknie urządzony, Bór Sosnowy, Dębowy i Grabowy, wszelkiej potrzebie miejscowej odpowiadaiący, wysiewu Ozimego korcy 70, i Jarego w tej proporcji; iest z wolnej ręki do sprzedania, chęć maiący nabycia zechce się zgłosić do W. Marcina Ciechanowskiego Rejenta Powiatu Warszawskiego w temże mieście przy ulicy Podwale Nr 523 mieszkaiącego, u którego bliższą poweźmie wiadomość tak o stanie tej Wsi iako i Warunkach sprzedaży.

Fuzji francuzkich dubeltowek a Piston w cenach miernych, przybył świeży Transport do handlu Jana Koehlera pod filarami przy ulicy Miodowej.

TEATR. Jutro Traiedja *Machbet*.